

O początkach Olimpiady Polonistycznej jej rozwoju w Polsce i poza granicami kraju –

rozmowa z Panią Profesor Teresą Kostkiewiczową, wybitną polską literaturoznawczynią, profesorem Instytutu Badań Literackich PAN.

ORPEG: Pani Profesor, dzisiejszą rozmową rozpoczynamy cykl spotkań ORPEGU-u z ciekawymi i znanymi postaciami nauki, kultury i sztuki. Chciałabym zapytać Panią o początek Pani współpracy z Komitetem Głównym Olimpiady Języka Polskiego.

Prof.: Olimpiada Literatury i Języka Polskiego powstała w roku 1970, w roku 2011 odbyła się już XLI Olimpiada. Organizacja jej była rezultatem – przyjętej i popartej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej – inicjatywy grupy pracowników Instytutu Badań Literackich i przy Instytucie rozpoczęła swoją działalność, finansowaną przez Resort edukacji, który sprawował w tym czasie swoisty nadzór nad tą instytucją. W roku 1971 rozpoczęłam pracę w Instytucie i zostałam również członkiem Komitetu Głównego Olimpiady, ponieważ zawsze bardzo interesowała mnie sprawa kształcenia młodych humanistów, uczniów szkół licealnych o szczególnych zainteresowaniach literaturą, sztuką, całym obszarem wiedzy humanistycznej. W roku 1984 zostałam Przewodniczącą Komitetu Głównego Olimpiady.

ORPEG: Przeglądając się wynikiem ubiegłorocznych zawodów, można zauważyć że liczba laureatów jest dość duża. Proszę powiedzieć, ilu uczniów do tej pory zgłaszało swój udział w Olimpiadzie?

Prof.: Liczba laureatów konkursu kształtuje się między 40 a 50 osób. Może ona wydawać się dość duża, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę, że do pierwszego, szkolnego etapu olimpiady przystępuje około 2000 uczniów, to procentowo nie jest to liczba wysoka i dobrze oddaje stopień zainteresowań humanistycznych i szczególnych uzdolnień w tej dziedzinie wśród młodzieży.



*XLI finałowe zawody Olimpiady Polonistycznej,
Konstancin k. Warszawy, 2011*

ORPEG: Jakie wymagania stawia przed uczestnikami Olimpiada?

Prof.: Olimpiada Literatury i Języka Polskiego jest trzystopniowym konkursem, który – jak wskazuje nazwa – obejmuje dwie dziedziny wiedzy polonistycznej: wiedzę o języku i wiedzę o twórczości literackiej. Oba te działy stanowią równorzędne płaszczyzny Olimpiady, które staramy się w merytorycznym programie zawodów w jakiś sposób łączyć i zbliżać do siebie. Trzeba jednak ciągle pamiętać, że przygotowanie do Olimpiady wymaga od uczniów orientacji w tych dwóch dziedzinach wiedzy humanistycznej. Wymagania stawiane uczestnikom są bardzo wysokie i jednocześnie rozległe, na ostatnim etapie znacznie wykraczające poza wiedzę szkolną. Ci, którzy osiągną wyniki uprawniające do otrzymania tytułu laureata, muszą się wykazać bardzo szeroką znajomością literatury i wiedzą o języku, a dla jej zdobycia – systematycznie pracować przez długi czas. Olimpiada trwa przez

cały rok szkolny, ale po to, by osiągnąć w niej dobre wyniki, trzeba przez cały okres nauki szkolnej wykraczać poza – okrojoną bardzo i ubogą – podstawę programową języka polskiego i wiedzieć dużo więcej, niż wymaga tego obecnie szkoła. Tylko taka praca pozwala na osiągnięcie najlepszych wyników.

ORPEG: Jak wspomina Pani pierwsze lata Olimpiady?

Prof.: W pierwszym okresie Olimpiada obejmowała tylko szkoły na terenie Polski. Liczba uczestników Olimpiady zależy od inicjatywy szkół, od tego w jakim stopniu one same, a przede wszystkim nauczyciele poloniści starają się o to, by współpracować z Olimpiadą i przygotowywać uczniów do zawodów. Pamiętam, że w najlepszych latach, kiedy mieliśmy wyż demograficzny, rozpoczynało udział w etapie szkolnym ponad trzy tysiące osób. Do roku 1990 Olimpiada odbywała się tylko w Polsce. Nasi młodszy koledzy z dużym optymizmem i energią zaproponowali rozszerzenie jej działań o te kraje, w których istnieje polskie szkolnictwo i polska mniejszość narodowa. Pierwszym krajem poza Polską, w którym odbyła się Olimpiada, była Litwa. Udało się nawiązać współpracę z przedstawicielami litewskich władz oświatowych, odpowiedzialnych za szkolnictwo polskie, gdzie spotkaliśmy się z bardzo przychylnym przyjęciem i tak rozpoczęła się ta współpraca, która trwa już ponad dwadzieścia lat i owocuje bardzo pięknie. Między innymi zaowocowała ruchem kulturalnym, który nie ogranicza się tylko do samych szkół, ale znajduje odzwierciedlenie w całym polskim środowisku na Litwie, również uniwersyteckim. Zaowocowało to również podniesieniem poziomu kwalifikacji nauczycieli, którzy pracowali wspólnie ze swoimi uczniami. Przedstawiciele Komitetu Głównego Olimpiady zwykle uczestniczyli w zawodach Olimpiady na Litwie i przy tej okazji były organizowane wykłady i kursy dla nauczycieli języka polskiego w tamtych szkołach. Nauczyciele także za naszym pośrednictwem przyjeżdżali do Polski na różne szkolenia, regularnie uczestniczyli w imprezach naukowych czy edukacyjnych, jakie się w Polsce odbywały i to zaowocowało widocznym podniesieniem poziomu nauczania języka polskiego w tych szkołach.

ORPEG: Czy na początku różnice w poziomie przygotowania uczniów z Litwy i uczniów z Polski bardzo były widoczne?

Prof.: Początkowo uczniowie z Litwy, którzy jako najlepsi na swoim terenie brali udział w ogólnopolskich zawodach Olimpiady, swoim poziomem znacznie różnili się od rówieśników z Polski, ale dość szybko te różnice zanikały, w wyniku różnych działań, jakie były podejmowane, o których już wspominałam. Wielką naszą radością i sukcesem był fakt, że z czasem wymagania stawiane uczniom z Litwy i uczniom ze szkół w kraju mogły być równorzędne, a wyniki tych uczniów pozwalały im nawet na uzyskanie tytułu laureata w równorzędnym współzawodnictwie z uczniami ze szkół w Polsce.

ORPEG: Jakie były kolejne kraje, które dołączyły do zawodów?

Prof.: Po sukcesach na Litwie zaczęliśmy stopniowo rozszerzać naszą działalność, nawiązaliśmy kontakty z polskimi środowiskami edukacyjnymi na Białorusi, Ukrainie, po jakimś czasie także na Łotwie. Potem nastąpiła współpraca ze środowiskami polonijnymi na Słowacji, sporadycznie pojawiali się także na zawodach uczniowie z Węgier. Sposoby współpracy i rezultaty działań były podobne jak w przypadku Litwy. Wiele osób spośród członków Komitetu Głównego, a także kolegów z Uniwersytetu Białostockiego, z Krakowa i z Lublina zaangażowało się w pomoc Olimpiadzie na Białorusi i Ukrainie, a także na Słowacji. Efekty okazały się świetne, uczniowie uzyskiwali coraz lepsze wyniki. Tak to wyglądało do momentu nawiązania kontaktu z ORPEG-iem. Pojawiła się teraz – dzięki instytucjonalnemu wsparciu ORPEG-u i będącym w jego dyspozycji elektronicznym środkom kontaktu – możliwość uczestnictwa w Olimpiadzie Polonistycznej młodzieży zamieszkałej w różnych krajach

naszego globu.

ORPEG: W roku 2011 drzwi olimpiady po raz pierwszy zostały otwarte dla uczniów z państw do tej pory niebiorących udziału w zawodach. Odbył się pierwszy Konkurs Literatury i Języka Polskiego w większości polskich szkół za granicą. 250 osób z tych szkół – w rezultacie przeprowadzonych zawodów wstępnych – podjęło trud przygotowania do finału i wzięło w nim udział. Trzy osoby spośród finalistów: uczniowie z Belgii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych uczestniczyli w ogólnopolskich zawodach XLI Olimpiady w Warszawie. Jak według Pani wypadły te początki?

Prof.: Pierwsza trudność, jaka się pojawiła, związana jest się z różnym typem i poziomem przygotowania uczniów ze szkół polskich w różnych krajach na świecie, bo jak wiadomo, zarówno sytuacja tej młodzieży w różnych szkołach jest różna, jak i poziom, a nawet tryb nauczania w tych szkołach przynajmniej dotychczas wyglądał odmiennie. Więc to jest ta główna trudność, główny problem, który trzeba jakoś rozwiązać, żeby start młodzieży z różnych szkół w różnych miejscach świata wyglądał mniej więcej porównywalnie. Jeśli chodzi o trzy osoby, które po raz pierwszy w nowej sytuacji organizacyjnej uczestniczyły w zawodach ogólnopolskich – każda z nich miała też swój własny życiorys, swoją własną drogę, która doprowadziła ją do udziału w Olimpiadzie ogólnopolskiej. Różnice można było również zauważyć w ich poziomie i przygotowaniu. Przynajmniej w dwóch przypadkach poziom wiedzy i umiejętności polonistycznych zaprezentowany przez tych uczestników był zbliżony do średniego poziomu krajowych uczestników finału warszawskiego. Oczywiście, ponieważ działo się to po raz pierwszy, zarówno nauczyciele, jak i sami uczniowie nie mieli jeszcze pełnej informacji i dobrej orientacji co do wymagań i przebiegu konkursu. Tym razem uczestnicy Konkursu Polonistycznego organizowanego przez ORPEG i Komitet Główny Olimpiady nie mogli jeszcze rywalizować o tytuł laureata z uczniami szkół krajowych lub zagranicznych od wielu lat współpracujących z nami, ale głęboko wierzę, że w nieodległym momencie, podobnie jak się stało w przypadku uczniów szkół na Litwie czy Białorusi, będą na pewno zbliżali się do poziomu najlepszych olimpijczyków.

ORPEG: Jak można im pomóc w wyrównaniu poziomu i szans na to, by znaleźli się wśród najlepszych?

Prof.: Ci uczniowie, którzy mają za sobą pewien okres nauki w szkole w Polsce, są oczywiście przygotowani w sposób pełniejszy do udziału w Olimpiadzie. Ale muszą także sami, czy przy pomocy nauczycieli, jak również domu rodzinnego stale pogłębiać kontakt z piśmiennictwem polskim dawnym i współczesnym oraz doskonalić wiedzę i praktykę językową. Dla tych dłużej przebywających poza krajem lub będących stale zagranicą – jednym ze sposobów wyrównania szans jest stworzenie możliwości trwałych więzi z kulturą polską i z językiem. Myślę, że dostępne obecnie środki komunikowania elektronicznego są w tej dziedzinie doskonałym narzędziem i pomocą. Kontakt internetowy ułatwia np. konsultacje on-line z nauczycielami i organizatorami Olimpiady w kraju, co pomoże uczniom lepiej zorientować się w wymaganiach, w typie zadań, jakie mają do wykonania uczestnicy Olimpiady. Pozwoli to również zorientować się w brakach i zaległościach, nadrobić je, a także systematycznie doskonalić umiejętności pisania prac olimpijskich. Nasze wieloletnie doświadczenie pokazuje, że uczniowie przebywający w innym środowisku językowym łatwiej posługują się językiem ojczystym w mowie niż w piśmie, sprawniej odpowiadają na pytania ustne i wchodzi w rozmowę z jury, mają natomiast większe trudności ze zredagowaniem prac pisemnych. Może specjalny program zajęć, doskonalących posługiwanie się językiem polskim w mowie i piśmie też byłby tu potrzebny, gdyby tylko uczniowie chcieli podjąć ten wysiłek.

ORPEG: Co by Pani mogła powiedzieć wszystkim młodym Polakom mieszkającym za granicą, by zachęcić ich do udziału w Olimpiadzie?

Prof.: Powiedziałaabym, że udział w Olimpiadzie wymaga pewnego wysiłku i wkładu pracy, co jednak – dla osób zainteresowanych kulturą i piśmiennictwem - jest przecież zarazem przyjemnością i pozwala nie tylko pogłębić wiedzę, ale też sprawdzić i zaprezentować własny potencjał intelektualny, poczuć satysfakcję, nawet wtedy, gdy nie osiągnie się najwyższych miejsc w zawodach czy laurów olimpijskich. Zawody Olimpiady Polonistycznej są też wspaniałym spotkaniem młodych ludzi, których łączą te same zainteresowania i pasje, warto uczestniczyć w dyskusjach i rozmowach z rówieśnikami na interesujące tematy, a także – w towarzyszących zazwyczaj zawodom spotkaniach z ciekawymi ludźmi, pisarzami, wykładowcami, członkami Komitetu Głównego Olimpiady, w wycieczkach do miejsc związanych z polską kulturą i jej twórcami. Najważniejsze jest jednak zmanifestowanie własnych zainteresowań humanistycznych i gotowość pogłębiania wiedzy o literaturze i kulturze kraju ojczystego, a także innych krajów, widzianych z poszerzonej w ten sposób perspektywy. Udział w Olimpiadzie rozwija i oswaja z sytuacjami wymagającymi skupienia i opanowania, jest też szkołą wewnętrznego hartu i ambitną próbą charakteru. Zawsze jest owocny i przynoszący pożytek, bo **zawsze** prowadzi do poszerzenia wiedzy, wzbogaca intelektualnie i daje radość samodzielnego wykonywania ciekawych zadań. Uczestnicy ogólnopolskich zawodów Olimpiady mówią często, że jest to dla nich wielka i atrakcyjna przygoda intelektualna. Bardzo zachęcam do udziału w niej również uczniów z polskich placówek edukacyjnych zagranicą.

ORPEG: Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

Prof.: Dziękuję i również życzę satysfakcji i sukcesów wszystkim uczestnikom Olimpiady.

*Rozmowę przeprowadziła
Krystyna Ćwiertniewska-Mahroug*